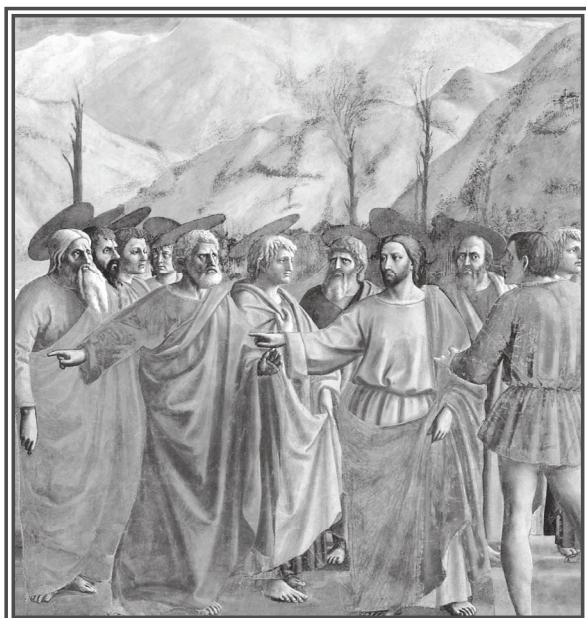




3. NIEDZIELA ADWENTU

EWANGELIA: Mt 11, 2-11

„Szczęśliwy jest ten, kto we Mnie nie wątpi”.



W Trzecią Niedzielę Adwentu Kościół powtarza pytanie, które zostało zadane Chrystusowi przez uczniów Jana Chrzciciela: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść?”. Jezus odpowiada, odwołując się do swoich dzieł i do swoich słów, a jednocześnie do proroctwa Izajasza: „Niewidomi odzyskują wzrok, chromi chodzą, trędowaci stają się czyści, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, a ubogim jest głoszona Dobra Nowina”. Pytanie to było postawione tylko raz, jednakże należy je stawiać ciągle na nowo. Człowiek stawia pytanie o Chrystusa. Czy Ty jesteś Chryste Tym, który ma przyjść? Czy Ty jesteś Tym, który wyjaśni mi sens mojego człowieczeństwa? Czy Ty jesteś Tym, który pomoże mi budować moje życie od fundamentów? Na te pytania Jezus odpowiada jednoznacznie: „Szczęśliwy jest ten, kto we Mnie nie wątpi”. Wzorem dla nas jest Jan Chrzciciel. On pierwszy najlepiej zrozumiał Chrystusa i z pokorą uznał Mesjasza. Świadectwem o wielkości Jana Chrzciciela są słowa Jezusa: „Nie ma większego człowieka

od Jana Chrzciciela”, ale „kto we Mnie nie wątpi”, „w królestwie niebieskim jest od niego większy”. Nad słowami dzisiejszej Ewangelii należy długo i dobitnie zastanowić się, przemyśleć i wysnuć wnioski. „Teraz nadeszła dla nas godzina powstania ze snu. (...) Noc się posunęła, a dzień się przybliżył. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła” (św. Paweł, Rz 13, 11-12).

Adam Żak

## Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Człowiekowi nie wolno gardzić życiem cielesnym, lecz przeciwnie – właśnie swoje ciało, jako stworzone przez Boga i przeznaczone do wskrzeszenia w dniu ostatnim, powinien uważać za dobre i godne szacunku”.

## ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„W świątecznej atmosferze, towarzyszącej zgromadzeniu całej wspólnoty w „dniu Pańskim”, Eucharystia ukazuje się w sposób bardziej wyrazisty niż w inne dni, jako wielkie „dziękczynienie”, poprzez które Kościół pełen Ducha Świętego zwraca się do Ojca, jednocząc się z Chrystusem i stając się głosem całej ludzkości”.

## SZCZĘŚLIWE KOBIECY

To był cudowny czas!!!

W ubiegły weekend 37 kobiet wzięło udział w Kursie Rebeka, który odbył się w Centrum Wolontariatu Międzynarodowego Stowarzyszenia Młodzieży „Arka” przy ul. Kelles – Krauza.

Sam Jezus uczył nas, jak być kobietą spełnioną i szczęśliwą. Radości i łez wzruszenia nie było końca. Piękne pomieszczenia, pyszne jedzenie, pełne miłości treści przekazywane przez ekipę prowadzącą - dzielne kobiety (a było ich akurat – nota bene – 7) ze Wspólnoty „Galilea”, a przede wszystkim obcowanie całe dni w towarzystwie Jezusa, to wszystko sprawiało, że atmosfera była wyjątkowa. Deszcz łask wylewał się na Uczestniczki, które tak opisywały ten czas: „Myślałam, że przyszliśmy adorować, a tu nas adorowano”.

Choć program konferencji Kursu był bardzo napięty miałyśmy możliwość - oprócz codziennej Eucharystii - przeżywać „Godzinę Łaski” w obecności Maryi i Jej Syna. Bogu Najwspanialszemu dzięki za ten czas i wszystkie wyjątkowe cudowne kobiety!!!

Oto kilka świadectw po „Rebecie”: „Jest to niesamowity czas dla mnie na spotkanie z żywym Bogiem, który jest nieustannie przy mnie i się o wszystko troszczy. Jezus pokazał mi i nauczył mnie, że bym nie zaprzętała sobie głowy różnymi sprawami, a oddawała to wszystko Jemu i On się tym zajmie. Bóg nieustannie pracuje w moim sercu i je przemienia,

daje pokój, odwagę i poczucie szczęścia”.

Monika, 27 lat

„Ten kurs dodał mi nowego zapachu. Dodał wiary, nadziei i miłości, aby iść do przodu. Głęboką wiarę, żeby nie zrażać się trudnościami. Dał radość z wolności, jaką daje nam Pan Jezus oraz poczucie własnej wartości”.

Anna, lat 46

„Bóg pokazał mi, że jestem kobietą piękną, że jestem kobietą wolną i kochaną. Że mam perłę, którą muszę pielęgnować, dbać o nią. Jestem bardzo szczęśliwa, że mogłam tu być i to przeżyć”.

Grażyna, 47 lat

„To niesamowite, ale przez cały czas czułam się jak ta muszelka, przez którą przelewa się Łaska Pana, Opieka, Miłość. Tak tego dużo”.

Halina, 54 lata

„Podczas tego Kursu Bóg uczynił bardzo dużo dla mnie. Pokazał jak mogę być szczęśliwą, wolną kobietą. Pokazał jak bardzo mnie kocha. Bóg umocnił mnie, dał mi siłę do walki w codziennym życiu”.

Iwona, 42 lata

„Jestem szczęśliwa, że mogłam uczestniczyć w tym Kursie. Jestem w bardzo trudnym momencie w życiu. Jest mi bardzo ciężko i po ludzku nie da się tego wszystkiego poskładać. Tylko z Bogiem jest to możliwe. Na Kursie poznałam wiele cudownych osób, które myślą podobnie i pięknie mówią o Bogu. Wiedza, że takie osoby są, ich siła i wiara dodaje skrzydeł i pozwala wierzyć, że nie jestem sama”.

Ala, 43 lata

opr. Ewa Gawor

## CO ICH ŁĄCZY? ...TAJEMNICA! /4/

Czym dla mnie jest Eucharystia?

Przez całe życie Msza święta była „składową” częścią mojego życia religijnego. Zmiana nastąpiła kilka lat temu, gdy stopniowo zaczęła przemieszczać się w kierunku centrum, nie tylko życia religijnego, ale życia w ogóle.

Czym jest w chwili obecnej? Jest CELEM... I drogą, i chwilą zatrzymania.

Eucharystia sprawia, że w świetle życia duchowego problemy życia codziennego nie są takie straszne. Msza święta daje siły do przezwyciężania słabości i realizacji dobrych planów. Jednocześnie bardzo zmienia postrzeganie codzienności.

Niedobrze jest, gdy często pędzimy przed siebie za jakimś celem urojonym. Niestety, mnie też zdarza się czasem dać wciągnąć w ten pęd. Wtedy Eucharystia jest chwilą zatrzymania i spojrzenia na drogę oraz weryfikacji celu na CEL.

Momentem w czasie Mszy świętej, który przeżywam najbardziej jest śpiew hymnu „Chwała na wysokości Bogu”. Oddawanie Bogu czci i chwały sprawia mi ogromną radość, odczuwam wtedy w sposób szczególny Jego bliskość.

Tak się zastanawiam, jak można przeżyć niedzielę bez uczestnictwa w Eucharystii? Nie wiem, choć ponoć jest to możliwe. Dla mnie Msza św. jest centralnym punktem tego świątecznego dnia i... każdego innego.

Adam

## ZAPRZYJAŃCIĆ SIĘ Z RÓŻAŃCEM /10/

Dziś kontynuujemy myśli o różańcu ks. Jana Twardowskiego.

RÓŻAŃCE INNE OD INNYCH. Byłem przy swoim proboszczu w czasie jego choroby. Spał i mówił różaniec przez sen, a mówił tak dokładnie, że gdy w pewnym miejscu pomylił się, zaraz się poprawił. Różaniec lunatyk, chodzący po niebie.

Odyniec pisze w swoich pamiętnikach, że na Wileńszczyźnie jesienią był zwyczaj układania na grobach pięćdziesięciu kasztanów. Wierzono, że umarli po śmierci odmawiają na nich różaniec.

Byłem kiedyś świadkiem, jak odmawiano różaniec przy kimś, kto umarł w czasie odmawiania różańca.

Wszyscy potracili głowy, ale znalazł się ktoś, kto podjął przerwana modlitwę i odmawiał dalej.

Są różańce wzruszające, nietypowe, nie równiutko odmierzane w kościele, ale wynikające z rozmaitych ludzkich przeżyć, czasem bojaźliwe, czasem dyskretne, nieśmiałe, „kaczki dziwaczki”, bo mają więcej niż dziesięć „zdrowasiek”, więcej niż pięć tajemnic.

dokończenie na 3 stronie ►

Wielkość każdego różańca, nawet tego innego od innych, polega na tym, że odrywa on od złych myśli, wiadomości, gorączki życia, chowa głowę pod święty dach modlitwy.

PO SWOJEMU. Różaniec znaczy początek naszego zbawienia. Kryje w sobie i nasze najprostsze pacierze i całą Ewangelię.

Pamiętam, kiedyś pewien chory, którego odwiedzałem, na koralach różańca zamiast „Zdrowaś Maryjo” mówił: „Jezus, Jezus, Jezus...”. Inny w bardzo trudnych momentach życia na każdym kamieniu różańcowym powtarzał: „Jesteś, jesteś, jesteś...”. Budził świadomość istnienia Boga w swoim życiu. Jeszcze inny wołał tylko: „Zmiłuj się nade mną, Boże”.

Tyle ks. Twardowski. Dziękujemy Bogu za jego życie i wyjątkowe słowa. Poezji i prozy.

Nieraz powtarzamy: „Jezu, pragnę, gdziekolwiek będę, wnieść spokój, radość, ducha modlitwy”. O ile będziemy wznosić duszę do Boga, Matka Boża na pewno pożyczyci nam swoich drogich kamieni, nie pogniewa się i nie obrazi, jeżeli będziemy modlić się wprost z serca, po swojemu, i zamiast pogrążyć się w rozważaniach, przypomnimy sobie Święta: Boże Narodzenie z choinką, Wielkanoc z barankiem, Zielone Świętki z tatarakiem.

W Liście Apostolskim „Rosarium Virginis Mariae” („Różaniec Maryi Panny”) św. Jan Paweł II 16 października 2002 roku napisał:

„Aby różaniec w pełniejszy sposób można było nazwać „streszczeniem Ewangelii”, jest zatem stosowne, żeby po przypomnieniu Wcielenia i ukrytego życia Chrystusa (tajemnice radosne), a przed zatrzymaniem się nad cierpieniami męki (tajemnice bolesne) i nad triumfem zmartwychwstania (tajemnice chwalebne) rozważyć również pewne momenty życia publicznego o szczególnej wadze (tajemnice światła). To uzupełnienie o nowe tajemnice, w niczym nie szkodząc żadnemu

z istotnych aspektów tradycyjnego układu tej modlitwy, ma sprawić, że będzie ona przeżywana w duchowości chrześcijańskiej z nowym zainteresowaniem jako rzeczywiste wprowadzenie w głębię *Serca Jezusa Chrystusa, oceanu radości i światła, boleści i chwały*”.

„Patrzę na Was wszystkich, Bracia i Siostry wszelkiego stanu, na Was, rodziny chrześcijańskie, na Was, osoby chore i w podeszłym wieku, na Was młodzi: weźcie znów ufnie do rąk koronkę różańca, odkrywając ją na nowo w świetle Pisma Świętego, w harmonii z liturgią, w kontekście codziennego życia”.

„Oby ten mój apel nie popadł w zapomnienie niewysłuchany! Na początku dwudziestego piątego roku mojego Pontyfikatu powierzam ten List apostolski czułym dłoniom Maryi Panny, korząc się w duchu przed Jej obrazem we wspaniałym sanktuarium wzniesionym dla Niej przez bł. Bartłomieja Longo, apostoła różańca. Chętnie wypowiadam jego wzruszające słowa, jakimi kończy on słynną „Suplikę do Królowej Różańca Świętego”: „O, błogostawiony różańcu Maryi, słodki łańcuchu, który łączysz nas z Bogiem; więzi miłości, która nas jednoczysz z aniołami; wieżo ocalenia od napaści piekła; bezpieczny porcie w morskiej katastrofie! Nigdy cię już nie porzucimy. Będziesz nam pociechą w godzinie konania. Tobie ostatni pocałunek gasnącego życia. A ostatnim akcentem naszych warg będzie Twoje słodkie imię, o Królowo Różańca z Pompei, o Matko nasza droga, o Ucieczko grzeszników, o Władczyni, Poczyszycielko strapionych. Bądź wszędzie błogostawiona, dziś i zawsze, na ziemi i w niebie””.

To już ostatni – przynajmniej na razie – artykuł o przyjaźni z różańcem. Dziękuję wszystkim Czytelnikom za wytrwałość i... odmawiajmy różaniec jak najczęściej!

opr. Jadwiga Kulik

## ABY JEZUS NARODZIŁ SIĘ WE MNIE

Światło zgaszone... Pałają się tylko świece i lampiony... Śpiewamy Pieśń na wejście... Roraty...

Adwentowe wczesne ranki naprawdę przygotowują NAS, a nie to co WOKOŁO nas na przyjście Zbawiciela.

Bo ranne wstanie kosztuje... Bo czekamy na Wschód Słońca, a Jezus jest naszym prawdziwym Światłem życia... Czuwamy... Czuwamy od najpierwszych chwil dnia...

Przyjdź! Choć na jedno. Od jutra masz jeszcze osiem szans.

Zazwyczaj Adwent kojarzył mi się z fizycznym przygotowaniem do Świąt. Z przygotowaniem całego WOKOŁO. Zaczynałam myśleć o wielkim sprzątanii, hiper zakupach, prezentach i wszystkich tych ziemskich rzeczach.

Zabiegana, zmęczona i przejęta, aby te Święta były najlepsze, docierałam do czwartej świecy zapalanej w wieńcu adwentowym. Rzadko myślałam, że powinnam przygotować przede wszystkim swoje serce na to, aby Jezus narodził się we mnie.

Pierwszym krokiem, który wykonuję od kilku lat, jest wstanie wczesnym rankiem i dotarcie na Roraty. Czasem zamieniam poranne Roraty na te dla dzieci o 16<sup>45</sup>. Uroczysta atmosfera tych „specjalnych” Mszy świętych sprawia, że przybliłam się do czuwającej Maryi. Każda dobrze przeżyta Eucharystia, wysłuchane słowo Boże i przyjęta Komunia święta sprawiają, że w moim sercu powstaje miejsce.

A wypełnia je Dzieciątko, które rodzi się 25 grudnia.

Warto więc w tych ostatnich adwentowych dniach trochę się zatrzymać, żeby nie dać się ponieść atmosferze Bożego Narodzenia zbyt wcześnie, zanim te święta faktycznie się zaczną. Bo wtedy łatwo jest przeżyć Boże Narodzenie bez Boga...

mz



### III TYDZIEŃ PSAŁTERZA

15 grudnia 2019r. - NIEDZIELA

Imieniny: Celiny, Ignacego  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 35, 1-6a. 10  
PSALM: 146, 6c-7. 8-9a. 9b-10  
2. czytanie: Jk 5, 7-10  
EWANGELIA: Mt 11, 2-11

16 grudnia 2019r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Aliny, Zdzisława  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Lb 24, 2-7. 15-17a  
PSALM: 25, 4-5. 6 i 7bc. 8-9  
EWANGELIA: Mt 21, 23-27

17 grudnia 2019r. - WTOREK

Imieniny: Floriana, Jolanty  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rdz 49, 1a. 2. 8-10  
PSALM: 72, 1-2. 3-4ab. 7-8. 17  
EWANGELIA: Mt 1, 1-17

18 grudnia 2019r. - ŚRODA

Imieniny: Bogusława, Gracjana  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jr 23, 5-8  
PSALM: 72, 1b-2. 12-13. 18-19ab  
EWANGELIA: Mt 1, 18-24

19 grudnia 2019r. - CZWARTEK

Imieniny: Dariusza, Gabrieli  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Sdz 13, 2-7. 24-25a  
PSALM: 71, 3-4a. 5-6b. 16-17  
EWANGELIA: Łk 1, 5-25

20 grudnia 2019r. - PIĄTEK

Imieniny: Bogumiły, Dominika  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 7, 10-14  
PSALM: 24, 1b-2. 3-4b. 5-6  
EWANGELIA: Łk 1, 26-38

21 grudnia 2019r. - SOBOTA

Imieniny: Tomasza, Anastazego  
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: PnP 2, 8-14  
PSALM: 33, 2-3. 11-12. 20-21  
EWANGELIA: Łk 1, 39-45

Sakrament chrztu świętego w listopadzie przyjęło **3**  
troje dzieci.

### Odeszli w listopadzie do Pana:

Tadeusz Orzechowski /l. 66/  
Mariusz Adam Tokarski /l. 66/  
Janina Łukawska /l. 77/



Marian Figura /l. 79/  
Elżbieta Rafalska /l. 83/  
Adela Majerczak /l. 88/

## POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

*„Zabawiamy się chętnie, rozmawiając o tym,  
„co się powinno robić” – to grzech: „powinno się robić”  
– jako mistrzowie duchowi i eksperci duszpasterstwa,  
którzy dają instrukcje, pozostając na zewnątrz.  
Pobudzamy naszą wyobraźnię bez granic i tracimy kontakt  
z bolesną rzeczywistością naszego wiernego ludu”.*



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś na godz. 17<sup>20</sup> zapraszamy na Nabożeństwo.
2. Dzieci, młodzież i całe rodziny zapraszamy do udziału w Roratach, które są sprawowane o godz. 6<sup>00</sup> (od poniedziałku do soboty) oraz o godz. 16<sup>45</sup> (w poniedziałek, środę i piątek).
3. Jutro podczas Rorat o godz. 6<sup>00</sup> rozpoczniemy Nowennę do Dzieciątka Jezus. W przyszłą niedzielę Nowenna o godz. 17<sup>20</sup>.
4. Msza święta w intencji osób, które w naszej parafii przyjęły Szkaplerz święty w najbliższą środę o godz. 18<sup>00</sup>. Po Mszy świętej konferencja i modlitwa w kaplicy Świętej Rodziny.
5. Spowiedź przedświąteczna w naszym kościele w piątek i sobotę od godz. 17<sup>15</sup>.
6. W sobotę po porannych Mszach świętych kapłani odwiedzą chorych w ich domach. Prosimy o zgłaszanie osób chorych w kancelarii do najbliższego czwartku.
7. Poświęcone opłatki wigilijne można nabywać w naszej parafii tylko w zakrystii i kancelarii. Nikt w imieniu parafii nie rozprowadza opłatków po naszych osiedlach.

8. Ostatnie sztuki świec Caritas na stół wigilijny są w zakrystii, kancelarii i naszej księgarni. Dochód ze sprzedaży świec jest przeznaczony na całoroczną pomoc ubogim dzieciom.

9. W ubiegłą niedzielę, w Dniu Modlitwy i Pomocy Kościołowi Katolickiemu na Wschodzie, zebraliśmy w naszej parafii do puszek 5930 złotych. „Bóg zapłać” za ten hojny dar serca. Ta pomoc jest przeznaczona na remonty i wyposażenie świątyń, świetlic, domów opieki dla osób starszych, ale i na leki i żywność dla osób starszych, samotnych, jak też na wakacyjne obozy dla dzieci. Kościół w krajach byłego Związku Radzieckiego tworzą głównie nasi Rodacy, którzy w mrocznych czasach zostali wywiezieni na Syberię albo nowy podział granic po wojnie odseparował ich od Ojczyzny. Obecnie służy im z Polski 200 kapłanów diecezjalnych i 300 zakonnych, 320 sióstr i 20 braci.